

Polacy wolą używane auta, ale zbyt rzadko sprawdzają, co kupują

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 21, maj 2025 08:47

Tomasz Smaś

Odśłony: 772

Rynek samochodów używanych w Polsce bije rekordy popularności. Aż 66 proc. konsumentów planujących zmianę pojazdu w najbliższych trzech latach deklaruje wybór auta z drugiej ręki – wynika z najnowszego badania autoDNA. Na jedno nowe auto z salonu przypada dziś w kraju aż pięć używanych. Choć rynek wtórny ulega stopniowej profesjonalizacji, nadal istnieją liczne nieprawidłowości, a wielu kupujących nie weryfikuje historii pojazdu w wystarczającym stopniu.

Z danych zawartych w raporcie „Rynek samochodów używanych 2024” wynika, że w ubiegłym roku odnotowano aż 1,3 mln przerejestrowań aut krajowych, co oznacza wzrost o 31 proc. rok do roku. Podobny wzrost (również o 31 proc.) miał miejsce w przypadku pojazdów importowanych, których przerejestrowano blisko 1,6 mln. To efekt poprawy sytuacji gospodarczej i spadku inflacji, co pozytywnie wpłynęło na nastroje konsumenckie. Tylko w przypadku pierwszych rejestracji samochodów sprowadzonych z zagranicy zanotowano wzrost o 19 proc. – do poziomu niemal 880 tys. pojazdów.

Zdecydowana większość używanych aut na rynku wtórnym to pojazdy importowane, najczęściej z krajów Unii Europejskiej. Po 20 latach nieprzerwanego napływu zza granicy, stały się one integralną częścią rynku. Polska należy dziś do światowej czołówki pod względem obrotu samochodami używanymi.

Choć profesjonalizacja tego segmentu postępuje, a coraz więcej transakcji przeprowadzają wyspecjalizowane firmy, rynek wciąż boryka się z szeregiem problemów. Jednym z nich są fałszerstwa związane ze stanem technicznym pojazdów.

Najczęściej spotykanym procederem jest cofanie liczników przebiegu. Jak podaje autoDNA, w 2024 roku wykryto ponad 65,5 tys. przypadków rozbieżności we wskazaniach drogomierzy. Tego typu oszustwa mają na celu podniesienie atrakcyjności pojazdu i jego ceny. Straty po stronie kupujących mogą sięgać nawet 16 tys. zł na każde 100 tys. km cofniętego przebiegu w przypadku popularnych kilkuletnich modeli.

Kolejnym istotnym problemem jest ukrywanie historii szkód. W tym roku wykryto już ponad 431 tys. pojazdów, które miały w przeszłości kolizje lub poważniejsze wypadki. Często informacje te są zatajane przez sprzedających, co rodzi ryzyko wysokich kosztów napraw po zakupie.

Pomimo tego, aż 81 proc. kierowców deklaruje, że sprawdza stan auta przed zakupem. Niestety, w większości przypadków weryfikacja ta ogranicza się do rozmowy telefonicznej ze sprzedawcą. Tylko niewielki odsetek kupujących sięga po profesjonalne narzędzia, takie jak płatne raporty historii pojazdu czy usługi rzeczoznawców. Zaledwie kilkanaście procent konsumentów korzysta z takich rozwiązań.

Brak dostępu do szczegółowej historii pojazdu jest wskazywany jako jeden z głównych powodów niezadowolenia z zakupu. Aż 86 proc. kupujących obawia się potencjalnych problemów związanych z przeszłością auta, a 40 proc. nabywców przyznaje, że po zakupie musiało usuwać szkody powypadkowe, o których nie wiedzieli. Ponad 88 proc. badanych uważa, że informacja o historii pojazdu powinna być obowiązkowo udostępniana przy każdej ofercie sprzedaży.

Co istotne, kierowcy są bardziej skłonni zaufać pojazdom, które przeszły drobne szkody, ale mają transparentną historię, niż tym bez udokumentowanej przeszłości. Większość osób, które znały historię auta przed zakupem, jest zadowolona z dokonanego wyboru, nawet po kilku miesiącach użytkowania.

Branża motoryzacyjna dostrzega potrzebę dalszego rozwoju standardów przejrzystości. Coraz więcej firm

Polacy wolą używane auta, ale zbyt rzadko sprawdzają, co kupują

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 21, maj 2025 08:47

Tomasz Smaś

Odśrody: 772

oferuje raporty historii pojazdu jako część oferty sprzedażowej. W przyszłości dostęp do takich danych może stać się normą, a platformy ogłoszeniowe mogą wprowadzać filtry umożliwiające wyszukiwanie pojazdów wyłącznie z udokumentowaną historią.

Eksperti zgodnie przewidują, że świadomość konsumentów będzie rosła. Wzrost oczekiwań wobec przejrzystości ofert może przynieść korzyści zarówno kupującym, jak i sprzedającym. Samochody z pełną historią będą nie tylko łatwiejsze do sprzedania, ale i chętniej wybierane przez klientów. Choć może to nie oznaczać wyższych cen, poprawi to rotację na rynku i zwiększy zaufanie do transakcji.

Źródło: Newseria